

Filip Wolański

Uniwersytet Wrocławski

Radziwiłłowskie uroczystości funeralne w XVIII wieku na tle zwyczajów pogrzebowych w Rzeczypospolitej

Przedmiotem badań są scenariusze ceremonii żałobnych i uroczystości pogrzebowych, utrwalone w tradycji kulturowej Rzeczypospolitej w połowie XVIII wieku. Reprezentatywnymi przykładami stosowanych praktyk były, odprawione w Nieświeżu, magnackie pogrzeby członków rodu Radziwiłłów: księżnej Anny (1747) i wojewody Jerzego (1757). Na podstawie obszernych, drukowanych relacji, autor analizuje symboliczne znaczenia kolejnych etapów uroczystości i wskazuje na zależności między ich wizualną oprawą a narracją zawartą w opisach, mowach i kazaniach.

Słowa kluczowe: kultura symboliczna, pompa funebris, relacje pogrzebowe, oracje pogrzebowe, kazania pogrzebowe, retoryka, Radziwiłłowie.

W Rzeczypospolitej doby baroku teatralizacja i bogata oprawa plastyczna towarzyszyła większości uroczystości zarówno publicznych jak i prywatnych. Nie sposób wyobrazić sobie ówczesnych wydarzeń oficjalnych lub świątecznych, które byłyby pozbawione bogatej oprawy wizualnej podkreślającej ich znaczenie, przejawiającej się nie tylko w dekoracjach plastycznych, ale również w ceremonialnym zachowaniu uczestników. W kulturze sarmackiej szczególną rolę odgrywały uroczystości żałobne i pogrzebowe¹.

¹ J. A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa, 1974; Idem, *Castri et artis. Kazania i relacje pogrzebowe jako źródło historii sztuki, Biuletyn Historii Sztuki* 30, 1968, nr. 3; M. Kosman, *Litewskie kazania pogrzebowe z pierwszej połowy XVII wieku, Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, 1972, t. 17, s. 87–113; M. Włodarski, *Obraz i słowo. O powiązaniach w sztuce i literaturze XV–XVI wieku na przykładzie „ars bene moriendi”*, Kraków, 1991; B. Rok, *Zagadnienie śmierci w kulturze Rzeczypospolitej czasów saskich*, Wrocław, 1991; Idem, *Człowiek wobec śmierci w kulturze staropolskiej*, Wrocław, 1995; A. Nowicka-Jeżowa, *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej*, Warszawa, 1992; D. Platt, *Kazania pogrzebowe z przelomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław, 1992; D. Złotkowski, *Barokowa oprawa pogrzebu Konstancji Słuszcanki Denhoffowej i jej syna Stanisława Ernesta Denhoffa, Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, pod red. H. Suchojady, War-

Swoje źródła miały w tradycji łacińskiej o proveniencji późnoantycznej i chrześcijańskiej. Można odnaleźć wiele elementów, które łączyły istniejące w Rzeczypospolitej praktyki z podobnymi, obecnymi w całej Europie². Wspólnota obyczajów wynikała, zarówno z adaptacji form uroczystości funeralnych, ukształtowanych w kręgu kultury łacińskiej jeszcze w średniowieczu, jak również z wspólnych reguł liturgicznych, modyfikowanych w różnych krajach wraz ze zmianami zachodzącymi w Kościele katolickim. Przykładem mogą być liturgiczne regulacje wprowadzane po soborze trydenckim, gdy wydanie w 1614 roku *Rituale Romanum* zaowocowało opublikowaniem w 1631 roku opartego na nim *Rytuału Piotrkowskiego*³.

Wokół śmierci powstała w Rzeczypospolitej, podobnie jak i na zachodzie Europy bogata literatura. Spektakularnym przejawem tego piśmiennictwa były m.in. poradniki *artis bene moriendi*⁴. Funkcjonowały także okazjonalne teksty żałobne. Bogdan Rok podzielił je na cztery kategorie: kondolencje, opisy pogrzebów, kazania pogrzebowe oraz mowy pogrzebowe⁵. Każdy rodzaj takich tekstów dostarcza ciekawych i nierzadko uzupełniających się informacji. Posiadamy dzięki nim relatywnie dużą wiedzę na temat zwyczajów żałobnych i pogrzebowych praktykowanych w Rzeczypospolitej. Najobfitsza taka literatura powstawała po śmierci osób pochodzących z rodzin magnackich, choć w taki sam sposób wspominano przedstawicieli duchowieństwa, szlachty, a także mieszczan⁶. Tylko

szawa, 2001, s. 261–271; S. Baczewski, Propagandowa rola szlacheckiego pogrzebu z XVII wieku w świetle kazań pogrzebowych, *ibidem*, s. 203–216; *Ibid.*, Obraz śmierci w XVII-wiecznych polskich kazaniach pogrzebowych, *Roczniki Humanistyczne*, 2002, t. 50 (1), s. 201–229.

² J. A. Chrościcki, *Pompa*, s. 12–95; B. Rok, *Zagadnienie*, s. 162–164.

³ Zob. A. Labudda, *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631). Studium historyczno-prawne*, Warszawa, 1983.

⁴ B. Rok, *Człowiek*, s. 15–18.

⁵ *Ibid.*, s. 19; Idem, Druki żałobne w dawnej Polsce XVI–XVIII w., *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, s. 187–201. O strukturze dyskursu kazań pogrzebowych zob. też M. Skwara, *O dowodzeniu retorycznym w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII w.*, Szczecin, 1999, s. 271–358.

⁶ Przykładem może być opis pogrzebu prezydenta Warszawy Jana Dekerta, zob. Opisanie pogrzebu Jana Dekerta, prezydenta [...] Warszawy [...], *Gazeta Warszawska*, 1790, po nr 80, k. 1; zob. też: E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk, 1998.

dla epoki saskiej liczbę tego rodzaju druków i rękopisów szacuje się obecnie na kilkaset⁷. W realiach kultury sarmackiej szczególnie spektakularny charakter miały pogrzeby magnackie. W epoce saskiej szerokim echem literackim odbiły się pogrzeby książąt Radziwiłłów, a zwłaszcza cykl ceremonii i nabożeństw związanych z pochówkiem wdowy po ordynacie Karolu Stanisławie⁸ księżnej Anny z Sanguszków (1747)⁹, oraz pompa pogrzebowa wojewody nowogrodzkiego Jerzego Radziwiłła (1757)¹⁰. Opisy tych wydarzeń zamieszczono w zbiorach, zawierających ponadto kazania i mowy, wygłoszone podczas uroczystości¹¹. Relację z pogrzebu księżnej Anny zamyka detaliczny opis *castrum doloris* wraz z umieszczonymi na nim epitafiami¹². Opisy pogrzebów radziwiłłowskich należy rozpatrywać przez pryzmat konwencji tego rodzaju tekstów, funkcjonujących w ówczesnym piśmiennictwie Rzeczypospolitej. Ich konstrukcja miała służyć

⁷ B. Rok, *Zagadnienie*, s. 176.

⁸ A. Rachuba, Radziwiłł Karol Stanisław h. Trąby, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, s. 240–248.

⁹ W. Karkucińska, Radziwiłłowa Anna Katarzyna, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Wrocław, 1987, s. 384–387; Idem, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa, 2000.

¹⁰ H. Dymnicka-Wołoszyńska, Radziwiłł Jerzy, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, s. 237–238.

¹¹ Opisanie aktu pogrzebowego ś.p. Księżny Jejmi Anny z Książąt Sanguszków Radziwiłłowej Kanclerzyny w. W. Ks. L. w Nieświeżu die 10 7bris, ad diem 16 7bris w roku 1747 odprawionego, *Kazania i mowy na walnym pogrzebowym akcie ś.p. JO Księżnej Jejmi Anny z książąt Sanguszków Radziwiłłowej kanclerzyny w. W. K. L. miane, tudzież krótkie tegoż aktu opisanie z wyrażeniem castrum doloris w kościele nieświejskim Societatis Jesu wspianiałą i misterną strukturą erygowanego roku 1747. Na wieczną w potomne wieki pamięć, do druku podane*. Roku 1750 w Wilnie w Drukarni JKMcI Akade[mickiej] Societatis Jesu, k. a–a3v; krótsza relacja z pogrzebu wydana została pod tytułem: *Opisanie aktu pogrzebowego ś.p. Księżny Jejmi Anny z Książąt Sanguszków Radziwiłłowej kanclerzyny w. W. Ks. L. w Nieświeżu a die 10 7bris ad diem 16 7bris w roku 1747 odprawionego*, (B.w.m.r.), k. 2; *Dyariusz Aktu pogrzebowego ś.p. JO Xiążęcia Jmści Jerzego Radziwiłła Wojewody Nowogrodzkiego odprawionego a die 15 ad diem 17 9bris. anno 1757, Kazania i mowy podczas pogrzebu ś.p. J.o. Xiążęcia Jegomości Jerzego Radziwiłła Woiewody Nowogrodzkiego [...] miane. Ku wieczny pamięci do druku podane* R. 1757 W Nieświeżu w drukarni Radziwiłłowskiej S. Jesu, k. 1–3.

¹² Opisanie krótkie castrum doloris, niby w figurę Mausoleum erygowanego, na walny pogrzeb JO Księżny Jejmi Anny z książąt Sanguszków Lubartowiczów, Radziwiłłowej kanclerzyny w. W. Ks. L. w Nieświeżu, w Kościele Societatis JESU w roku 1747 dnia 10 września, *Kazania i mowy na walnym pogrzebowym akcie*, k. Ddd2^v–Hhh.

uwypukleniu określonych elementów uroczystości, spełniających funkcje symboliczne, zarówno w wymiarze religijnym, jak i społecznym. W tym kontekście warto prześledzić kolejne etapy ceremonii pogrzebowej oraz szczegóły jej oprawy.

Pochówek księżnej Anny z Sanguszków Radziwiłłowej został przygotowany z wielkim rozmachem. Jego organizację wziął na siebie przede wszystkim syn zmarłej, wojewoda wileński i hetman wielki litewski Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”¹³. W tej sprawie młodszy z synów, podczaszy wielki litewski, Hieronim Florian Radziwiłł¹⁴ trzymał się na boku, co zapewne miało związek z długotrwałym sporem majątkowym, jaki toczył z matką. Dla porządku należy dodać, że pogrzeb księżnej połączono z pochówkiem jej wnuka, zmarłego w dzieciństwie Mikołaja Krzysztofa, syna „Rybeńki”. Uroczystości żałobne trwały niemal rok. Księżna zmarła w zamku w Mirze w dniu 23 października 1746 roku. Od stycznia 1747 roku głównym etapem przygotowań do ceremonii kierował jezuita Kazimierz Giedroyc Juraha¹⁵. Wiosną rozpoczął się kilkumiesięczny przejazd ciała kanclerzyny z Białej, przez majątki radziwiłłowskie m.in. Mir i Użankę, zakończony we wrześniu w Nieświeżu. Według znawców tematu, tradycja takiego wozenia ciała zmarłego jest interpretowana, jako akt pożegnania właściciela dóbr z poddanymi i majątkami. W przypadku Anny z Sanguszków ogromnie zasłużonej w gospodarowaniu ordynackimi majątkami, praktyka pogrzebowego turné wydaje się szczególnie uzasadniona. Wjazd orszaku do Nieświeża został starannie przygotowany. Po wydanym na zamku obiedzie, Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” z rodziną i gośćmi, wyruszył do Użanki. Trumny wyniesiono z miejscowego kościoła i umieszczono na wozie. Zebrani wysłuchali eksorty kanonika łuckiego Jana Teodora Wernera¹⁶. Było to pierwsze z

¹³ H. Dymnicka-Wołoszyńska, Radziwiłł Michał Kazimierz „Rybeńko”, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, s. 299–306.

¹⁴ Idem, Radziwiłł Hieronim Florian, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, s. 185–188.

¹⁵ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków, 2004, s. 255; J. A. Chrościcki, *Pompa*, s. 297.

¹⁶ Kazanie przy egzekwacjach teże JO Księżny Jejmoi kanclerzyny w. W.Ks.L. przez Jmć ks. Jana Teodora Wernera kanonika łuckiego, JO księcia Jmć Michała Radziwiłła woj. wileńskiego hetmana w. W.Ks.L. teologa i kaznodzieję wojskowego, w użańskim kościele półtory mili od

wielu kazań ogłoszonych w trakcie uroczystości. Translokacja ciała do Nieświeża była zarazem początkiem właściwych uroczystości pogrzebowych¹⁷. Kondukt otwierał oddział radziwiłłowskich wojsk prywatnych, po którym postępowali, prowadzeni przez administratorów, reprezentanci poszczególnych dóbr ordynackich: „włości korelickiej”, „hrabstwa mirskiego i klucza świerżańskiego”, „księstwa nieświeskiego”. Następnie szły nieświeskie cechy oraz bractwa religijne, za nimi wreszcie duchowni „ritus graeci”. Przed samym wozem odcinek drogi od Użanki kroczyli biskupi rzymsko-katoliccy, którzy jednak większość drogi odbyli w karetach. Pochód zamykała kolumna karet wiozących członków rodziny zmarłej i dostojnych gości. Wóz z trumnami, zaprzężony w osiem koni, otaczało dwunastu ludzi z pochodniami, którzy nie tylko wzbogacali wizualną oprawę orszaku, ale również spełniali funkcję praktyczną, ponieważ część drogi kondukt odbywał już po zmroku. Sam wóz okrywał aż do ziemi „Całun aksamitny karmazynowy z złotym galonem”¹⁸. Tuż przed Nieświeżem uczestnicy konduktu opuścili karety i dalszą drogę odbywali pieszo. Przed miastem witała ich specjalnie przygotowana brama oraz kolejne kazanie. Według relacji, ten moment został wykorzystany do powitania i prezentacji uczestników uroczystości. Długa lista dostojników, wśród nich biskupów biorących udział w procesji, przydawała splendoru opisywanemu wydarzeniu.

W opisach pogrzebów, długo celebrowany kondukt i liczny orszak żałobników stanowiły dowód powagi chwili i czyniły ją szczególnie uroczystą. W relacji z pogrzebu wojewody nowogródzkiego Jerzego Radziwiłła informacje o uczestnikach praktycznie otwierają jego opis, a lista utytułowanych gości staje się fundamentem, na którym budowane jest znaczenia całego wydarzenia.

W kreowaniu oprawy ceremonii pogrzebowej skoncentrowano się przede wszystkim na okazjonalnym wystroju wnętrza kościoła Bożego Ciała. Wśród przygotowanych dekoracji centralne miejsce zajmowało

Nieświeża miane, roku 1747 dnia 10 Septembra, *Kazania i mowy na weselnym pogrzebowym akcie*, k. f2-w.

¹⁷ B. Rok, *Zagadnienie*, s. 177.

¹⁸ Opisanie aktu, k. a^v.

castrum doloris, szczególnie bogate w odniesienia symboliczne, zarówno o charakterze religijnym, jak i heraldycznym. O wadze, jaką przywiązywano do tej struktury świadczą jego szczegółowe opisy, a nawet graficzne przedstawienie towarzyszące relacji¹⁹. W tym miejscu należy przypomnieć, że wysoką wartość artystyczną, zawdzięczała ona nadwornemu architektowi „Rybeńki” Maurycemu Pedetti, oraz twórcom jego programu treściowego. Juliusz Chrościcki uznał nieświeskie *castrum doloris* za najwybitniejsze dzieło tego rodzaju wśród powstałych w Rzeczypospolitej około połowy XVIII stulecia. Jak się zdaje, pochówek wojewody nowogródzkiego Jerzego Radziwiłła nie pozostawił podobnej dokumentacji ikonograficznej, ale druki w których zamieszczono takie ilustracje nie należały do rzadkości. Przykładem może służyć relacja z pogrzebu Anny z Potockich Mniszkowej (zm. 1758), żony chorążego nadwornego Adama Józefa Mniszka. Licząca osiem kart, zawiera dokładny opis i rycinę przedstawiającą *castrum doloris*. Ponadto zamieszczono ilustracje wystroju wnętrza kościoła dominikanów w Przemyślu, oraz przygotowanych na tę okazję ozdób i iluminacji ołtarza²⁰. Światło stanowiło bardzo ważny składnik uroczystości pogrzebowych. Odniesienia do bogato rozświetlonego wnętrza nieświeskiego kościoła jezuitów można znaleźć również w opisie pogrzebu księżnej kanclerzyny: „[...] od bram kościoła stały gęsto lampami iluminowane piramidy [...]. Cały kościół z ołtarzem bogato i poważnie uniformiter aksamitem karmazynowym z złotymi galonami adorowany [...] wysoko w kopułę wzniesione, niezliczonych oliwnych różnych kolorów lamp i świec ogniem iluminowane, niewymowną referebat majestatem”²¹. Czasami dla wzmocnienia efektu rozświetlenia wnętrza w kościele wieszano lustra (zabieg tego rodzaju zastosowano m.in. podczas wspomnianego pogrzebu Anny z Potockich Mniszkowej)²². Warto zwrócić również uwagę na wyłaniającą się z

¹⁹ J. A. Chrościcki, *Pompa*, s. 110, 232. Rycina funkcjonowała samodzielnie, nie była włączona do zbioru relacji z pogrzebu kanclerzyny.

²⁰ *Opisanie pogrzebu JWJ Mci Pani Anny z Potockich Mniszkowej Choronżyny Nadwornej Koronney*, Przemyśl, 1758.

²¹ *Opisanie aktu*, k. a^v.

²² *Opisanie pogrzebu*, k. 7.

opisów kolorystykę dekoracji. W wielu relacjach, jak i przy okazji pogrzebu księżnej kanclerzyny, powtarzają się wzmianki o przykryciu ścian kościołów materiałami określanymi jako karmazynowe, fioletowe, purpurowe, które dodatkowo wzbogacano przez dodawanie pozłacanych lub posrebrzanych detali. Ważnym elementem wystroju były emblematy heraldyczne i towarzyszące im inskrypcje. Nie tylko zdobiły wnętrza, ale nasycaly je przesłaniem ideowym. Manifestowały dumę z pochodzenia i pozycji społecznej szlacheckich uczestników ceremonii. Odwoływały się do koligacji, do prawdziwej lub zmitologizowanej przeszłości poszczególnych rodów, podkreślały szlachecki ekskluzywizm w społeczeństwie Rzeczypospolitej²³.

Niezwykle ważnym elementem pogrzebowej celebracji były odprawiane nabożeństwa oraz towarzyszące im kazania. Z opisów wylania się obraz kościołów pełnych wiernych, którzy mieli chętnie przybywać na te szczególne, spektakularne nabożeństwa. Zazwyczaj cykl mszy żałobnych otwierały tzw. wigilie, podczas których duchowni, najczęściej zakonnicy, odprawiali msze śpiewane. Na pogrzebie Jerzego Radziwiłła odprawianie „wigilii” rozpoczęli bernardyni, następnie karmelici, po nich dominikanie²⁴. Natomiast kulminacyjnym momentem każdego dnia była śpiewana suma, celebrowana przez najważniejszego z obecnych w kościele duchownych²⁵. Kazania wygłaszali zazwyczaj przedstawiciele zakonów, a także duchowni bliżej związani z rodziną zmarłego. Podczas pogrzebów radziwiłłowskich kazania wygłaszali jezuita m.in. reprezentujący miejscowe kolegium, ale także dominikanin i bernardynin, którzy mieli w Nieświeżu swe klasztory. O wadze, jaką przykładano do tych przepowiedni może świadczyć ich publikowanie drukiem razem z opisem pogrzebów. W tym kontekście warto dodać, że Radziwiłłowskie uroczystości żałobne należały do najdłuższych w Rzeczypospolitej epoki saskiej. Annę z Sanguszków Radziwiłłową żegnano pięć dni, zaś wojewodę nowogrodzkiego cztery. Na tak długotrwałą pompę stać było tylko

²³ B. Rok, *Zagadnienie*, s. 179–180; S. Baczewski, Kazanie pogrzebowe z pierwszej połowy XVII wieku jako spektakl władzy, *Napis*, seria XII, 2006, s. 275–285.

²⁴ Dyariusz Aktu pogrzebowego, k. 2.

²⁵ B. Rok, *Zagadnienie*, s. 172–174.

najpotężniejsze rody magnackie. Istotną rolę mieli do spełnienia również mówcy świeccy. Ich wystąpienia akcentowały dokonania zmarłych na rzecz dobra publicznego lub rodziny. Takie oracje również wydawano drukiem zwłaszcza, że często wygłaszali je bliscy zmarłych, jak np. Janusz Radziwiłł, wnuk księżnej Anny. Na pogrzebie wojewody Jerzego przemawiał m.in. związany z nim pułkownik petyhorski Józef Matuszewicz, brat znanego pamiętnikarza kasztelana brzeskiego Marcina²⁶, który zanotował, że to właśnie on osobiście przygotował bratu mowę, odnotowaną później w relacji i wraz z nią opublikowaną: „A tymczasem brat mój pułkownik, będąc od księcia Radziwiłła, hetmana wielkiego W. Ks. Lit., destynowany, ażeby na pogrzebie księcia Jerzego Radziwiłła, wojewody nowogrodzkiego, miał od wojska litewskiego pogrzebową mowę, obligował mnie, abym mu też mowę skomponował, którą kawałkami komponując, a posyłając do Motyka, ażeby się jej powoli uczył, nie spostrzegłem się, że zbyt wielką i długą skomponowałem mowę, której już czasu nie było poprawować”²⁷. Parateatralnym akcentem pogrzebów dygnitarzy, za którego realizację odpowiedzialni byli świeccy uczestnicy uroczystości, było kruszenie insygniów władzy. Tego rodzaju działania odnotowano również przy okazji pochówku Jerzego Radziwiłła. Wśród insygniów „rzucanych przez rycerstwo” pod trumnę znalazł się buzdagan, chorągiew, kopia i pałasz²⁸.

Zamknięciem każdego dnia uroczystości, jak i całego ich cyklu był „chleb żałobny”, na który zapraszano gości. Obie relacje radziwiłłowskie odnotowały tego rodzaju poczęstunki. W trakcie ceremonii pochówku Jerzego Radziwiłła, uroczyste obiady na zakończenie każdego dnia urządzał jego brat, krajczy litewski Stanisław Radziwiłł. Po pogrzebie księżnej kanclerzyny, oprócz uczt wydawanych dla dostojnych gości, przekazywano jałmużny i poczęstunki ubogim. Traktowano je jako akt miłosierdzia,

²⁶ Mowa Od Wojska miana przez W. Jegomości Pana Józefa Matuszewicza starostę Stoklickiego Pułkownika Petryhorskiego Najjaśniejszego Królewica Jegomości Xawiera Woysk W. X. Litewskiego, *Kazania i mowy podczas pogrzebu*, k. 47v–52v.

²⁷ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 1, oprac. B. Królikowski, Z. Zielińska, Warszawa, 1986, s. 844.

²⁸ Dyariusz Aktu pogrzebowego, k. 2.

który miał wspomóc osobę zmarłą w jej drodze przez zaświaty, zwłaszcza w kontekście lęku przed mękami czyścicowymi²⁹.

Pompa funebris w sarmackiej kulturze Rzeczypospolitej jest postrzegane jako manifestacja mentalności ówczesnego społeczeństwa. Śmierć doświadczana jako wydarzenie tragiczne a jednocześnie zabarwione tajemnicą wymagała określonej oprawy, zwłaszcza gdy odchodziła osoba o wysokim społecznym statusie. W tym kontekście, teatralizację uroczystości pogrzebowych można traktować jako formę osławiania śmierci w wymiarze zbiorowym. Postawie tego rodzaju sprzyjała chrześcijańska eschatologia oraz barokowe bogactwo symboliki i patosu, z których czerpała sarmacka tradycja uroczystości funeralnych.

²⁹ B. Rok, *Zagadnienie*, s. 181.

Filip Wolański

Radvilų laidotuvių iškilmės Abiejų Tautų Respublikos laidojimo papročių kontekste XVIII amžiuje

Santrauka

Straipsnyje nagrinėjami gedulingų ceremonijų ir laidotuvių iškilmų scenarijai, būdingi XVIII a. vidurio Abiejų Tautų Respublikos kultūrai. Analizuojami tipiški šių reiškinių pavyzdžiai – Nesvyžiuje vykusios LDK kanclerienės Onos Sanguškaitės-Radvilienės (1747) ir Naugarduko vaivados Jurgio Radvilos (1757) laidotuvių iškilmės. Remiamasi spausdintais Radvilų laidotuvių iškilmų aprašymais, laidotuvių pamokslais ir kalbomis. Aptariama gedulingų iškilmų vizualinė forma, jos reprezentatyvumas. Atskleidžiamas diduomenės ceremonijų eigos etapų simbolinis turinys. Laidotuvių iškilmės parodomos kaip svarbus Abiejų Tautų Respublikos sarmatiškosios visuomenės mentaliteto ženklas. Laidotuvių iškilmų teatralizavimas traktuotinas kaip mirties bendruomeninio „prijaukinimo“ forma, paremta krikščioniškąja eschatologija, taip pat barokine simbolika ir patosu.